

Ks. Piotr Tomasik
WSDDWP Warszawa

WIARA – TEOLOGIA – KATECHEZA

W dyskusję na temat roli i zadań katechezy włączają się nie tylko katechetycy i katecheci, ale wszyscy ci, którzy uważają, że mają na ten temat coś do powiedzenia. Nie jest to dziwne. Wszelkie działania wychowawcze czy edukacyjne wywołują rezonans społeczny i dlatego dyskusja poświęcona tym zagadnieniom jest żywa. Niestety, niekiedy brak wiedzy o istocie problemu sprawia, że omawiana kwestia nie znajduje rozwiązania. Niekiedy też krytyka modeli katechetycznych jest tak bezwzględna, iż nie doprowadza do ukazania dróg naprawy, albo tak niekompetentna, że stawia przed katechezą wymogi nie do spełnienia. Nietrudno zauważyć, zwłaszcza przeglądając twórczość publicystyczną niektórych przedstawicieli teologii *teoretycznej*, że jedną z przyczyn postawienia niespełnialnych zadań przed katechezą jest brak zrozumienia zasadniczych zadań katechetycznej posługi w Kościele. Katechetyka czerpie bowiem z dwu źródeł: teologicznego i pedagogicznego. Zamknięcie dostępu do jednego z nich powoduje deformację procesu katechetycznego.

Kwestią, która ma charakter fundamentalny w rozwiązywaniu tych dylematów, jest ustalenie relacji katechezy wobec wiary i teologii. Związek katechezy i wiary, również relacja między katechezą a teologią, pozwalają na wyjaśnienie przynajmniej niektórych nieporozumień, jakie towarzyszą dyskusji nad zadaniami katechezy współczesnej¹ W dalszej części niniejszego artykułu po kolei następujące zagadnienia:

¹ Ważnym uzupełnieniem tych rozważań odnoszącym się zarówno do podejmowanej w tym miejscu problematyki, jak i istotnych kwestii formacji katechetów, jest fundamentalna praca R. SZEWCZYKA, *Tożsamość katechety w świetle dokumentów Kościoła w latach 1965-91*, Warszawa 1996. Autor omawia w niej postawę katechety

Najpierw przedstawię wnioski, jakie wynikają z faktu, że celem katechezy jest doprowadzenie do wiary dojrzałej.

Następnie w tym kontekście omówię pierwsze zadanie, jakie przed katechezą stawiają dokumenty katechetyczne Kościoła: rozwijanie poznania wiary.

Na zakończenie wskażę, w jaki sposób element teologiczny ma kształtować katechezę i jakie są najważniejsze relacje łączące katechezę z teologią.

Cel katechezy: doprowadzenie do wiary dojrzałej

Celem katechezy, według współczesnych dokumentów katechetycznych Kościoła, jest doprowadzenie do wiary dojrzałej. Jedno z określeń katechezy zawarte w *Dyrektorium ogólnym o katechizacji* stwierdza, że *katecheza jest szczególną formą posługi Słowa, która doprowadza do dojrzałości nawrócenie początkowe, aż do uczynienia z niego żywego, bezpośredniego i czynnego wyznania wiary*². Celem katechezy staje się zatem *konkretna pomoc w żywym, bezpośrednim i czynnym wyznaniu wiary*³.

Należy jednocześnie pamiętać, że cel katechezy jest w *Dyrektorium ogólnym* określany dwojako: poprzez odniesienie do Osoby Chrystusa i poprzez odniesienie do wiary. Ma zatem charakter osobowy i przedmiotowy. Nietrudno jest wskazać na związek obu tych celów, jednakże do tego problemu trzeba będzie powrócić nieco później. Z kolei dla lepszego zrozumienia istoty przedmiotowego celu katechezy należy dokonać również kilku wyjaśnień dotyczących wiary, ukazać jej wymiary, a także charakterystyczne przymioty oraz rozważyć związek wyznania wiary z Kościołem.

jako nauczyciela religii, wychowawcy chrześcijańskiego, jak i świadka Chrystusa oraz Kościoła.

² DOK 82.

³ DOK 66.

Dwuwymiarowa rzeczywistość wiary

Dyrektorium ogólne o katechizacji wskazuje, że wiara chrześcijańska może być rozważana dwojako⁴:

- jako *fides qua*, czyli udzielone pod wpływem łaski przyłgnięcie do Boga, który się objawia.
- jako *fides quae*, czyli treść objawienia i orędzia ewangelicznego.

Metodologiczna rozłączność obu tych wymiarów wiary nie oznacza bynajmniej rozłączności realnej, bowiem *dojrzewanie i wzrost wiary wymagają ich organicznego i spójnego rozwoju*⁵ Pierwotny charakter ma *fides qua*, ale jest ściśle związana z *fides quae*, bowiem to, co zostało podane do wierzenia, jest godne wiary i należy w to wierzyć. Wiara ujmowana przedmiotowo jest zwerbalizowaniem tego, co zostało objawione pośrednio lub wyraźnie⁶ Wiara jest aktem człowieka, mającym swój początek w Bogu. Nie jest ona aktem spontanicznym, ale zawsze stanowi odpowiedź na Słowo. Jest zatem odpowiedzią udzieloną podmiotowi (Bogu) w akcie zaufania, a także przyświadczeniem prawdzie orędzia, uznaniem za prawdę tego, co podmiot objawia (wymiar przedmiotowy).

Warto w tym ujęciu zauważyć jeszcze jeden szczegół, który pomoże scalić oba cele katechezy. Otóż wiara rozumiana jako *fides qua* pokrywa się z podmiotowym celem katechezy. Okazuje się zatem, że wyodrębnienie metodologiczne wymiarów wiary pozwala na ukazanie niesprzeczności sformułowania celu katechezy. Cel jest wciąż ten sam: jest nim wiara pojmowana zarówno w aspekcie podmiotowym, jak i przedmiotowym.

Pojmowanie wiary jako procesu nie byłoby pełne, gdyby nie prowadziło do ukazania jej personalistycznego charakteru, bowiem *wiara ma podwójne odniesienie: do osoby i do prawdy; akt wiary odnosi się do prawdy przez zaufanie osobie, która o niej świadczy*⁷ Jak zauważa J. Ratzinger, *wiara chrześcijańska jest czymś więcej niż opowiedzeniem się za duchową podstawą świata. Jej zasadnicze*

⁴ DOK 92.

⁵ DOK 92.

⁶ M. RUSECKI, *Wiara – odpowiedź człowieka na objawienie*, w: *Katechizm Kościoła Katolickiego. Wprowadzenie*, red. M. Rusecki, E. Pudełko, Lublin 1995, s. 47-48.

⁷ KKK 177; DOK 54.

sformułowanie nie brzmi „wierzę w coś” lecz „wierzę w Ciebie” Jest ona spotkaniem z Jezusem⁸ Dlatego też cytowane sformułowanie, że celem katechezy jest doprowadzenie do wyznania wiary, utożsamia się ze stwierdzeniem, że nadrzędnym celem katechezy jest doprowadzenie do *głębokiej zażyłości z Jezusem*⁹ Takie właśnie personalne rozumienie wiary chrześcijańskiej czyni, że katecheza ma charakter wewnętrznie chrystocentryczny. Tajemnica Chrystusa nie jest elementem bardziej uwydatnionym, ale porządkującym i wyjaśniającym pozostałe elementy katechezy¹⁰ Jak zauważa R. Murawski, *tajemnica Chrystusa ma przenikać i inspirować całą treść katechetycznego przekazu*, nie może natomiast stać się *zasadą metodologiczną*¹¹ Warto wreszcie zwrócić uwagę, że chrystocentryzm katechezy jest ważny również dlatego, iż chroni katechezę przed subiektywistycznym przedstawianiem orędzia i horyzontalnym ujęciem osoby Jezusa¹²

Implikacje katechetyczne przymiotów wiary

Katechizm Kościoła Katolickiego wymienia kilka przymiotów wiary, sytuując te rozważania w kontekście pewności wynikającej z oparcia się na autorytecie Boga¹³ Wierzyć bowiem znaczy *stanąć z pełnym zaufaniem na określonym gruncie nie dlatego, że ja tę podstawę stworzyłem i sprawdziłem, ale właśnie dlatego, że ja jej nie stworzyłem i nie mogę sprawdzić*¹⁴ Ten kontekst ma bardzo istotne znaczenie katechetyczne, stanowi bowiem przypomnienie zarówno o tym, że katecheza ma budzić pewność wiary, jak i o tym, że wszyscy katechizujący winni mieć świadomość, że pedagogia właściwa katechezie jest pedagogią Bożą¹⁵ Ponieważ wiara jest dziełem zarówno

⁸ J. RATZINGER, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1996, s. 69.

⁹ CT 5; DOK 80.

¹⁰ DOK 41; J. BAGROWICZ, *Chrystocentryzm eklezjalny w katechezie*, w: *Jezus Chrystus – centrum katechizacji*, red. S. Kulpaczyński, Lublin 2000, s. 46-47; P. TOMASIAK, *Charakterystyka „Dyrektorium ogólnego o katechizacji”* w: *Katecheza Kościoła w świetle „Dyrektorium ogólnego o katechizacji”* red. A. Hajduk, Kraków 1999, s. 51, przypis 26.

¹¹ R. MURAWSKI, *Katecheza jako głoszenie Chrystusa*, AK 1997, z. 530, s. 71.

¹² J. SZPET, *Dydaktyka katechezy*, Poznań 1999, s. 41.

¹³ KKK 150-165.

¹⁴ J. RATZINGER, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, dz. cyt., s. 65.

¹⁵ Pedagogia Boża ukazywana jest DOK 139 jako źródło i wzór pedagogii wiary. Myśl ta obecna jest również w DV 15, CT 58, ChL 61, KKK 53, 708, 1950, 1964. Por. na

Boga, jak i człowieka, łaską i aktem ludzkim, zatem w służbie wychowania wiary dojrzałej znajdują się poprawne zasady pedagogiczne, jednocześnie uwzględniające wymiar nadprzyrodzony.

Z tego bosko-ludzkiego charakteru wiary wynikają inne, ważne dla katechezy i dla rozumienia wiary, wnioski. Wiara, jako odpowiedź na objawienie, ma charakter dialogiczny. W ten sposób jest zbudowane *Credo*, które streszcza strukturę wiary ze słuchania¹⁶ Trzeba pamiętać, że prawdziwy dialog jest zawsze nieustannym poszukiwaniem prawdy, gotowym do pogłębienia relacji z prawdą i mocniejszego do niej przyłgnięcia. Odniesienia między wiarą a rozumem, religią a nauką prowadzą do koncepcji wiary *szukającej rozumienia*.

Wiara jest ważna dla człowieka, ma znaczenie egzystencjalne. Cecha ta dotyczy istotnej katechetycznej kwestii motywacji. Określenie *skok w wiarę* wyraża jej trudność, ale jednocześnie ukazuje, że wiara jest czymś, dla czego warto skoczyć w ciemność, zaryzykować¹⁷ *Człowiek wierzący będzie zawsze przeżywać ową ciemność, w której pokusa niewiary otacza go niczym posępne, zamknięte więzienie, podczas gdy obojętność świata, który toczy się dalej bez zmiany, jakby nic się nie stało, zdaje się tylko sztywnić z tej nadziei*¹⁸ Wiara jednak daje odpowiedź na pytania o cel i sens życia, *a więc na najistotniejsze pytania, które najbardziej interesują człowieka. Dopiero po rozstrzygnięciu tych pytań możemy odpowiedzieć sobie, jak żyć, jak postępować, co jest naprawdę wartościowe w życiu, czemu warto się poświęcać, co odrzucać jako szkodliwe dla mnie i dla bliźnich*¹⁹ Egzystencjalny charakter wiary wiąże się ściśle z jednością porządku naturalnego i nadprzyrodzonego²⁰, a także z faktem, że wiara nie jest jedną z możliwych opcji, wyborem upodobań, ale jest nawróceniem. Nie mogłaby nim być, gdyby nie dotyczyła wprost egzystencji człowieka²¹

ten temat: A. ORCZYK, *Pedagogia wiary*, Kat 1998, nr 6-7, s. 25-28; T. STENICO, *Dizionario dei termini catechistici del „Direttorio Generale per la Catechesi”* Vaticano 2000, s. 108-109.

¹⁶ F. ARDUSSO, *Magisterium Kościoła*, Kraków 2001, s. 19.

¹⁷ J. RATZINGER, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, dz. cyt., s. 39.

¹⁸ Tamże, s. 70.

¹⁹ M. RUSECKI, *Wiara – odpowiedź człowieka na objawienie*, art. cyt., s. 48.

²⁰ Por. M. FIGURA, *Wiara w Jezusa Chrystusa początkiem zbawienia*, ComP 1997, nr 2, s. 74.

²¹ Por. J. RATZINGER, *Kościół wspólnotą*, Lublin 1993, s. 128.

Docenienie egzystencjalnego charakteru wiary nie może przesłonić jej charakteru eschatologicznego. Wiara bowiem dotyczy nie tylko porządku naturalnego, ale i nadprzyrodzonego, zakorzenia się w doczesności, by przekroczyć ten horyzont i prowadzić do wieczności. Znajdujemy w tym miejscu zastanawiającą analogię obu celów katechezy: podobnie jak przy chrystocentryzmie trzeba zadbać o to, by katecheza głosiła całego Chrystusa, tak i tu trzeba pamiętać, że wyzwolenie, jakie niesie orędzie wiary, nie ma charakteru tylko doczesnego, ale przede wszystkim nadprzyrodzony. I to właśnie czyni z wiary propozycję zbawczą.

Niemniej ważną cechą wiary jest jej charakter dynamiczny. Wiara nigdy nie jest czymś stałym, a wychowanie w wierze winno uwzględniać etapy rozwoju wiary, do czego jeszcze przyjdzie powrócić przy omawianiu zagadnienia rozwijania poznania wiary.

Eklezjalny charakter wiary: od Wierzę do Wierzimy

*Wyznanie wiary jest pełne tylko wtedy, gdy ma odniesienie do Kościoła²² Wiara domaga się zatem konkretnej wspólnoty, w której by się realizowała. Wiara domaga się jedności, przyzywa współwyznawców, z istoty swej ma związek z Kościołem²³ Wiara wyraża się we wspólnocie kościelnej w symbolu wiary. Symbol ten łączy z całością wyznawanej wiary w Kościele, co bardzo syntetycznie ujmują dokumenty katechetyczne: *W orędziu katechetycznym rozbrzmiewa wiara całego Ludu Bożego w ciągu historii: wiara apostołów, którzy otrzymali ją od samego Chrystusa i przez działanie Ducha Świętego; wiara męczenników, którzy ją wyznawali i wyznają swoją krwią; wiara świętych, którzy ją przeżywali i głęboko przeżywają; wiara Ojców i Doktorów Kościoła, którzy jej wspaniałe nauczali; wiara misjonarzy, którzy ją nieprzerwanie głosili; wiara teologów, którzy pomagają w jej lepszym zrozumieniu; w końcu, wiara pasterzy, którzy strzegą jej gorliwie i z miłością oraz autentycznie interpretują. Rzeczywiście, w katechezie jest obecna wiara tych wszystkich, którzy wierzą i pozwalają Duchowi Świętemu, by ich prowadził²⁴**

²² DOK 83.

²³ J. RATZINGER, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, dz. cyt., s. 87.

²⁴ DOK 105; PDK 75.

Wiara domaga się, by była znana, celebrowana, przeżywana i wyrażana w modlitwie, ma ona być ponadto przeżywana we wspólnocie oraz, poprzez działanie misyjne, dzielona i głoszona innym ludziom, którzy jej nie znają, bądź nią nie żyją²⁵ Nieodzownym elementem dla zaistnienia rzeczywistej katechezy, czyli takiej, jak ją widzą dokumenty Kościoła, jest występowanie wspólnoty wiary w procesie katechezy. Katecheza bowiem karmi się wiarą Kościoła i jednocześnie włącza do rodziny kościelnej²⁶ Stąd *wspólnota kościelna jest początkiem, miejscem i celem katechezy*²⁷ Okazuje się, że kryterium eklezjalności katechezy ma bardzo duże znaczenie praktyczne dla określenia, jakie formy są katechezą, a jakie nie²⁸

Zadanie katechezy: rozwijanie poznania wiary

Ukazywanie problemu zadań katechezy domaga się zawsze przypomnienia, że dla potrzeb badawczych możliwe jest oddzielenie poszczególnych zadań, niemniej jednak konieczna jest pamięć, że wszystkie zadania katechezy są wobec siebie komplementarne, a przeciwstawianie ich sobie prowadzi siłą rzeczy do nieprawidłowej koncepcji katechezy.

Zadanie rozwijania poznania wiary wiąże się z symbolem wiary, jako streszczeniem tego wszystkiego, w co Kościół wierzy. Zadanie to ujęte jest nie tylko w aspekcie funkcji nauczania, bowiem poznanie właściwe wierze nie oznacza tylko rozumowego poznania prawdy. Zadanie to ujmuje problem wiary w sposób dynamiczny, jako wiarę w rozwoju.

Problem rozwoju wiary dotyczy dwóch podstawowych zagadnień: faktu, że wiara ma zawsze prowadzić do dojrzałości chrześcijańskiej, ale nawet, gdy można nazwać chrześcijanina dojrzałym w wierze, to wiara nadal pozostaje rzeczywistością

²⁵ DOK 84.

²⁶ DOK 79.

²⁷ DOK 254.

²⁸ Szerzej na ten temat zob. P. TOMASIK, *Ewangelizacja – katecheza – nauczanie religii w szkole. Wyjaśnienie podstawowych terminów*, w: *Ewangelizować czy katechizować?*, red. S. Dziekoński, Warszawa 2002, s. 36-52.

dynamiczną, może być utracona, a właśnie dojrzałość domaga się, by stale była pogłębiana.

Aby przynajmniej zarysować drogę wiary, należy najpierw określić, czym jest dojrzałość chrześcijańska. Racją wkroczenia na drogę wiary jest poznanie Słowa. H. U. von Balthasar dokonuje bardzo jasnego podziału na minimalistów i maksymalistów zdążających do Chrystusa – Wcielonego Słowa, punktu dojścia wiary. Powiada mianowicie, że²⁹:

- dla minimalistów ustawiono niezliczone tablice zakazów strzegących moralności, niby niezliczone drzewa, przed którymi stojąc nie dostrzega się jednak lasu;
- maksymaliście, który zdąża do Chrystusa, wszystkie te negatywne tablice zakazów jawią się jako jedno proste przykazanie. Kto je wypełnia, jakby mimochodem czyni zadość wszystkim innym nakazom oraz zakazom.

Zatem dojrzałość chrześcijańska jest czymś więcej niż prawidłowym ukształtowaniem sumienia, jest definitywnie podjętą egzystencją w posłannictwie³⁰

Ta dojrzałość jest związana w sposób nieodzowny z kościelnością wiary i dlatego wyraża się w odpowiedzialności za Kościół i posłuszeństwie Kościołowi³¹. Dodać od razu trzeba – wbrew racjonalizmowi i fideizmowi – w rozumnym posłuszeństwie³², odpowiedzialnym właśnie.

To poznanie Słowa jest pogłębianiem, odkrywaniem coraz to nowych pokładów rzeczywistości. Stąd bardzo istotne jest ukazanie wiary w kontekście procesu stałego nawrócenia, który trwa przez całe życie. *Dyrektorium ogólne o katechizacji* ukazuje następujące ważne momenty procesu wiary i nawrócenia³³:

- zainteresowanie Ewangelią,
- nawrócenie (*wybór podstawowy*),
- wyznanie wiary,

²⁹ H. U. VON BALTHASAR, *Kim jest chrześcijanin?*, Kraków 1999, s. 46-47

³⁰ Tamże, s. 77-79.

³¹ Tamże, s. 80-82.

³² W KASPER, *Doprowadzenie do wiary – dlaczego i jak?*, ComP 1988, nr 3, s. 49.

³³ DOK 56.

- droga do doskonałości.

Wiara żywa to wiara nieustannie dojrzewająca. Stąd mówienie o *trwałości postawy* wiary nie oznacza jej bezwzględnej niezmienności³⁴

Jaka jest dzisiejsza sytuacja wiary? Współcześni adresaci ewangelizacji i katechezy mają *problemy ze słuchaniem*. Często nie są zainteresowani zagadnieniem wiary. Sytuacja jest nieco inna niż ta, z którą zetknęli się chrześcijanie u progu pierwszej ewangelizacji. Dziś panuje po-chrześcijański agnostycyzm, sceptycyzm, indyferentyzm, który kwestionuje podstawy wiary³⁵, zaś sami katechizowani (czy ich rodzice) usiłują niekiedy narzucić zdeformowany schemat antropologiczny, żądając nie uzasadnienia nadziei, ale bez-nadziei. Co czynić w takiej sytuacji? Można zastanowić się nad kilkoma propozycjami:

- Odgródzenie się od grzesznego świata i jego niezrozumiałych problemów. Takie stanowisko jest skazane na porażkę, bowiem świat i tak przeniknie poza najdokładniej usypane *okopy Świętej Trójcy*. Takie stanowisko sprzeciwia się też woli Chrystusa, który chciał, by Jego uczniowie byli świadkami. Stać przy prawdzie, to znaczy również (choć nie tylko) świadczyć o niej, poszukiwać wspólnego języka ze współczesną kulturą.
- Odejście do świata i zgoda na sekularyzm. W takim ujęciu, jak zauważa J. Ratzinger, *wiara chrześcijańska, interpretowana jako od-światowienie, nie dąży do uświęcenia świata, lecz do jego u-światowienia* i jest *zamierzoną desakralizacją*³⁶ To stanowisko jest w istocie zgodą na śmierć wiary.
- Dostosowanie do świata. Strategia dostosowania, zdaniem W. Kaspera, stała się przyczyną kompromitacji pojęcia *pastoralności*³⁷ W strategii tej człowiek nie jest celem, lecz

³⁴ R. CHAŁUPNIAK, *Postawa wiary i jej kształtowanie na katechezie*, Kat 2000, nr 7-8, s. 9. W cytowanym artykule autor dokonuje interesującej analizy pojmowania istoty wiary przez przedstawicieli różnych kierunków katechetycznych. Por. także M. RUSECKI, *Wiara – odpowiedź człowieka na objawienie*, art. cyt., s. 52.

³⁵ W. KASPER, *Doprowadzenie do wiary – dlaczego i jak?*, art. cyt., s. 52.

³⁶ J. RATZINGER, *Czas przemian w Europie*, Kraków 2001, s. 60.

³⁷ W. KASPER, *Doprowadzenie do wiary – dlaczego i jak?*, art. cyt., s. 54.

*czyni się często człowieka miarą wiary*³⁸ Wiara przestaje być w ten sposób nawróceniem, a staje się wyborem upodobań. W takim ujęciu katecheza nie jest wierna ani człowiekowi, ani Bogu, bowiem przestaje głosić zbawienie, nie wprowadza na drogę wiary, która zaczyna się od nawrócenia.

- Przyjęcie prawdy jako fundamentu wiary. Odpowiedź ta domaga się największego wysiłku i rezygnacji z *dróg na skróty*. Nie przynosi natychmiastowego efektu ani nie hołduje duchowi lęklivosti, który dziś często niepotrzebnie jest wiązany z tolerancją.

W rozwijaniu poznania prawdy bardzo wiele ma zatem do zaoferowania katechezie lekcja religii, która wyprowadza przekaz Ewangelii na grunt szkolny. Na lekcjach religii poznanie wiary dokonuje się w konfrontacji z duchem dzisiejszego świata, a więc dokonuje się w warunkach normalnego życia młodego człowieka. Jednakże zapoczątkowanie poznania wiary domaga się w wymiarze *fides qua* doprowadzenia do wspólnoty katechetycznej³⁹

Element teologiczny w katechezie

Nieodzowność elementu teologicznego katechezy, a więc związanego z prawdą, którą odkrywają dyscypliny teologiczne, wiąże się z faktem, że wśród miejsc, w których katecheza może odnajdywać Słowo Boże, wymienia się refleksję teologiczną⁴⁰ Przekazywanie Słowa Bożego w żywej tradycji Kościoła domaga się teologii, stąd element teologiczny (ujmowany łącznie z biblijnym i egzystencjalnym) wydaje się nieodzowny⁴¹ Rozważania nad elementem teologicznym w katechezie będą dotyczyły relacji pomiędzy teologią a katechezą oraz zadań, jakie stoją przed katechezą wobec zagrożeń wiary wynikających z laicyzacji i upowszechniania postaw ateistycznych.

³⁸ Tamże, s. 55.

³⁹ PDK 24.

⁴⁰ DOK 95; PDK 32.

⁴¹ PDK 62.

Relacja między katechezą a teologią

Katecheza jest w sposób naturalny zależna od teologii⁴². Jednocześnie nie można zapominać o pewnym napięciu pomiędzy teologią a katechezą, napięciu, które ma swe źródło w zbyt ścisłych związkach (a może raczej podporządkowaniu), jakie miało miejsce w modelu katechezy neoscholastycznej. Chodzi zatem o to, by relację tę ukazać właściwie, zauważyć różnice, ale i punkty styczności, przede wszystkim jednak płaszczyzny współpracy wyznaczone przez zadanie ewangelizacji.

Punktem wyjścia dla tych rozważań, jak się wydaje bardzo obiecującym, jest zauważenie, iż cel katechezy – wiara dojrzała ma ściśle odniesienie teologiczne. Teologia bowiem *zakłada wiarę*⁴³. Teologia jest zajęciem się czymś, co nas przekracza i poszukiwaniem dostępu do prawdziwego życia⁴⁴. Ten związek teologii z wiarą wskazuje na wagę związku teologii z katechezą – poprzez wiarę. Pewność wiary pozwala teologowi uprawiać realistyczną refleksję, sięgającą tej rzeczywistości, o której mówią formuły dogmatyczne⁴⁵. Oczywiście, nie można zamykać oczu na zasadnicze różnice⁴⁶:

- Katecheza jest zwiastowaniem Orędzia, a teologia jest rozumową refleksją nad Orędziem.
- Teologia posługuje się środkami spekulatywnymi, natomiast katecheza wykorzystuje także osiągnięcia psychologii, pedagogiki, socjologii kultury.
- Zadaniem katechezy jest budzenie pewności wiary⁴⁷. Nauczanie kościelne, w tym oczywiście katecheza, korzysta z osiągnięć teologii, lecz opinie teologiczne nie stanowią reguły ani normy nauczania⁴⁸. Katecheza nie może burzyć pewności wiary przez dociekania, które mogłyby ukazywać

⁴² CT 61.

⁴³ J. RATZINGER, *Prawda w teologii*, Kraków 2001, s. 62.

⁴⁴ J. RATZINGER, *Czym jest teologia?*, Ethos 1999, nr 1-2, s. 20.

⁴⁵ J. KRÓLIKOWSKI, *Fides quaerens intellectum. Natura i metoda teologii*, Tarnów 2000, s. 44.

⁴⁶ Por. M. NAPIERALSKI, *Katecheta i teolog*, Kat 1991, nr 1, s. 7; P. TOMASIK, *Nauczanie religii w publicznym liceum ogólnokształcącym wobec założeń programowych polskiej szkoły*, Warszawa 1998, s. 119-120.

⁴⁷ CT 60.

⁴⁸ VS 116.

katechizowanym hipotezy teologiczne w taki sposób, jakby one były zdefiniowaną przez Kościół prawdą wiary⁴⁹

Mimo tych zrozumiałych różnic można pytać o funkcje, jakie może podjąć teologia wobec katechezy. M. Majewski wymienia trzy funkcje, które zostaną pokrótce omówione⁵⁰:

- Teologia tworzy fundament katechezy. Koncepcja katechezy ma swe źródło w opisie teologicznym. Zjawisko to można było prześledzić w dotychczasowych rozważaniach odnoszących się do źródeł katechezy i jej celu.
- Teologia określa treść katechezy. Zarówno systematyzacja, jak i hierarchizacja treści katechezy są dziełem teologii. W teorii programów mówi się o kryterium nauki podstawowej w odniesieniu do selekcjonowania i hierarchizowania treści nauczania. W programowaniu katechetycznym kryterium teologiczne staje się nie jedynym, ale jednym z istotniejszych kryteriów doboru i uszeregowania treści.
- Teologia weryfikuje katechezę. Weryfikacja ta winna dotyczyć obu wymienionych zakresów związku teologii i katechezy: fundamentu, jak i treści katechezy. Oczywiście, weryfikacja treści jest dużo łatwiejsza, dotyczy prawowierności katechezy, ukazania, czy istotnie katecheza budzi pewność wiary przez przekaz zdrowej nauki chrześcijańskiej. Warto jednakże wysunąć zastrzeżenie, że teologia nie może czuć się jedynym weryfikatorem katechezy, że weryfikacja treści i metod katechetycznych musi wiązać się z pedagogicznymi odniesieniami katechezy. Trzeba bowiem pamiętać, że jednostronna weryfikacja teologiczna katechezy (i to odnosząca się głównie do treści) mogłaby prowadzić do nieuzasadnionych roszczeń, by katechezę zamienić na wykład teologii, a program katechetyczny na program *wydziału teologicznego w miniaturze*.

Nie można także zapominać o funkcjach, jakie katecheza podejmuje wobec teologii:

⁴⁹ CT 61.

⁵⁰ M. MAJEWSKI, *Spotkania katechezy z teologią*, Kraków 1995, s. 159-164.

- Katecheza podejmuje posługę tłumacza teologii. Ten aspekt był szczególnie mocno podkreślany w modelu neoscholastycznym. Odejście od tego modelu, jako w oczywisty sposób przebrzmiałego, nie może oznaczać, że katecheza ma uciekać przed wypełnianiem funkcji nauczania, z którą związana jest ta posługa tłumacza⁵¹
- Katecheza ukazuje teologii problemy, którymi żyje świat. Oczywiście, nie jest to jedyna droga podejmowania dialogu teologii ze światem. Co prawda katecheza winna odbywać się we wspólnocie kościelnej, niemniej jednak, ze względu na wspomnianą konieczność przyjmowania modelu katechezy ewangelizacyjnej, katecheza *wychodzi do świata*, w świecie podejmuje posługę tłumacza, a może lepiej by było powiedzieć świadka nadziei, jaką przynosi Chrystusowe orędzie.
- Katecheza domaga się tworzenia konstrukcji – obrazów, które są ortodoksyjne i jednocześnie mają znaczenie egzystencjalne dla dzisiejszego człowieka. Właśnie te obrazy są odpowiedzią teologii na potrzeby świata i przez nie katecheza upowszechnia zdrową naukę teologiczną⁵²

Nie można także zapomnieć o uzasadnionych oczekiwaniach katechezy wobec teologii⁵³:

- Katecheza potrzebuje syntez teologicznych, a więc wiedzy z zakresu różnych dyscyplin teologicznych. Jednym z mankamentów programu katechetycznego, który byłby kopią *wydziału teologicznego w miniaturze* jest właśnie pozorna rozłączność zagadnień podejmowanych przez teologię dogmatyczną, moralną, fundamentalną czy biblistykę. Ponieważ katecheza nie ma na celu wprowadzenia w systematyczne studia teologiczne, ale budzenie pewności wiary, dlatego konieczne jest ujęcie syntetyczne.

⁵¹ Por. tamże, s. 152-153.

⁵² Na temat konieczności tworzenia takich obrazów zob. szerzej J. RATZINGER, *Nowa pieśń dla Pana*, Kraków 1999, s. 22-50.

⁵³ Szerzej na ten temat zob. M. MAJEWSKI, *Spotkania katechezy z teologią*, dz. cyt., s. 165-171.

- Katecheza oczekuje teologii mającej związek z zagrożonymi dziś fundamentami wiary. Dzisiaj chodzi zwłaszcza o prawdę, której wartość, a nawet istnienie jest kwestionowane.
- Katecheza potrzebuje teologii zakorzenionej w Biblii i Tradycji Kościoła. To sprawą teologii jest określenie w sposób poprawny relacji między Tradycją a Biblią w Kościele, a także ortodoksyjne ujęcie rozumienia historii jako miejsca objawiania się Boga.

Katecheza wobec ateizmu i laicyzacji

Polskie *Dyrektorium katechetyczne* stwierdza, że *element teologiczny w katechezie powinien w sposób naturalny wspomagać rozwój wiary jako cnoty teologalnej*⁵⁴ Zagrożeniem dla wiary jest dziś przede wszystkim laicyzacja i szerzenie się ateizmu, stąd też katecheza do obu tych zjawisk winna się odnieść.

Ateizm to zjawisko zróżnicowane i trudno jest w ramach niniejszego artykułu dokonać gruntownej analizy wszystkich jego źródeł i form. W dzisiejszych czasach ateizm przyjmuje postać dążenia do wyzwolenia człowieka w taki sposób, że w całym procesie wyzwolenia Bóg zupełnie nie jest potrzebny⁵⁵ Po co Bóg, skoro człowiek staje się *sam dla siebie celem, jedynym sprawcą i twórcą własnej historii*⁵⁶ Ateizm, zdaniem Jana Pawła II, jest źródłem błędnej koncepcji człowieka i jego odniesienia do społeczeństwa, gdyż *negacja Boga pozbawia osobę jej fundamentu, a w konsekwencji prowadzi do takiego ukształtowania porządku społecznego, w którym ignorowana jest godność i odpowiedzialność osoby*⁵⁷ Ateizm, deklarując utratę wrażliwości na Boga, prowadzi do utraty wrażliwości na człowieka⁵⁸

Zjawisko to ma szczególnie silne odniesienia do nauczania prawd moralnych, często bowiem nauki humanistyczne, powiązane z prometejską odmianą ateizmu, usiłują normę moralną uczynić wynikiem opisu stanu społeczeństwa⁵⁹ Właśnie na gruncie wychowania

⁵⁴ PDK 63.

⁵⁵ DOK 22.

⁵⁶ KDK 20.

⁵⁷ CA 13.

⁵⁸ PDK 63.

⁵⁹ VS 112.

moralnego dochodzi w katechezie do największego starcia modelu religijnego z modelem ateistycznym, który wprowadza na grunt etyki subiektywizm i sytuacjonizm odnośnie do obowiązywania norm moralnych. W takiej sytuacji trudno mówić o grzechu⁶⁰

Warto zauważyć, że realistycznej świadomości grzechu towarzyszy zrozumienie potrzeby zbawienia oraz pojmowanie wyzwolenia przede wszystkim w kontekście religijnym, jako uwolnienia od grzechu. Pojęcie zbawienia zależy również od koncepcji Boga. Odrzucenie przez mentalność oświeceniową potrzeby zbawienia, przyjęcie samowystarczalności świata i człowieka, oznaczało jednocześnie uznanie, że Bóg nie jest miłością, a czystym rozumem. Bóg natomiast to Miłość i jednocześnie pełnia życia, dlatego też soteriologia chrześcijańska mówi o zbawieniu, które daje pełnię życia, które życie człowieka otwiera na eschatologię⁶¹, bowiem *historia ludzkości nie zmierza do nicości, ale wraz ze swymi aspektami łaski i grzechu jest w Jezusie przyjęta przez Boga, aby mogła zostać przekształcona*⁶²

Niniejszy artykuł miał na celu zarysować jak najogólniej (a jednocześnie w sposób najbardziej fundamentalny) problematykę relacji między katechezą a wiarą oraz teologią. Chciałbym, aby pomógł on w prowadzeniu równoprawnego dialogu między katechetyką a pozostałymi dyscyplinami teologicznymi. Dobrze by się stało, aby powyższe rozważania stały się impulsem dla dyskusji na ten temat przynajmniej w naszym warszawskim i warszawsko-praskim środowisku teologicznym.

Faith – theology – catechesis (Summary)

Discussing the role and aims of catechesis is interesting not only for teachers, parents and pupils but many others who want to take part in the discussion, especially theologians. This is why it is necessary to show the relationship between catechesis and systematic theology; both are connected with faith.

⁶⁰ PDK 64.

⁶¹ Na ten temat zob. szerzej JAN PAWEŁ II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 68-72.

⁶² DOK 102.

The author discusses the fundamental aim of catechesis: to encourage a living, explicit and fruitful profession of the faith. He shows the catechetical implications of attributes of the faith and its ecclesiological character. Subsequently he discusses the first task of catechesis: promoting knowledge of the faith.

In the 2nd part of the article the author attempts to explain the theological element in catechesis. He characterizes the relationship between catechesis and theology by asking three questions:

1. What are the functions of theology in catechesis? Theology builds the foundations, defines the content and verifies catechesis.
2. What are the functions of catechesis in theology? Catechesis should *translate* theology; it can show theology the problems of life in the modern world; it demands constructions which are orthodox and existential.
3. What does catechesis expect from theology? Catechesis needs theological syntheses connecting knowledge from different branches of theology. Catechesis demands a theology that is based on truth and rooted in the Holy Bible and the Church's Tradition.

Catechesis has a very important task: it should respond to the challenges of atheism and laicization.

The author intends this article to spark off a discussion about the relationship between catechesis and theology.